Księga Jeremiasza

Rozdział 18

**1**. Słowo, które się stało do Jeremijasza od Pana mówiąc: **2**. Wstań, a wstąp do domu garncarzowego, a tam sprawię, że usłyszysz słowa moje. **3**. I wstąpiłem do domu garncarzowego, a oto on robił robotę na kręgu. **4**. A gdy się zepsuło naczynie w ręce garncarzowej, które on czynił z gliny, tedy zaś uczynił z niej naczynie insze, jako się mu najlepiej zdało uczynić. **5**. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: **6**. Izalibym tak nie mógł z wami postąpić, jako ten garncarz, o domie Izraelski? mówi Pan. Oto jako glina w ręce garncarzowej, takeście wy w ręce mojej, o domie Izraelski! **7**. Jeźlibym rzekł nagle przeciwko narodowi, i przeciwko królestwu, że je wykorzenię, i zepsuję, i wygubię; **8**. Wszakże jeźliby się odwrócił on naród od złości swojej, przeciw któremum mówił; i Jabym żałował tego złego, którem mu umyślił uczynić. **9**. Zasię, jeźlibym rzekł nagle o narodzie i o królestwie, że je pobuduję i wszczepię; **10**. Wszakże jeźliby czynił, co złego jest przed oczyma memi, nie słuchając głosu mego: i Jabym żałował tego dobrodziejstwa, którem mu obiecał uczynić. **11**. A przetoż rzecz teraz do mężów Judzkich, i do obywateli Jeruzalemskich, mówiąc: Tak mówi Pan: Oto Ja gotuję na was złą rzecz, i myślę coś przeciwko wam. Nawróćcież się już każdy od złej drogi swojej, a poprawcie każdy dróg waszych, i spraw waszych. **12**. Ale oni rzekli: Nic z tego; bo za myślami naszemi pójdziemy, a każdy upór serca swojego złego czynić będziemy. **13**. Przetoż tak mówi Pan: Pytajcie teraz między poganami, któż słyszał co takowego? Sprosność wielką popełniła panna Izraelska. **14**. Izali kto opuści pola moje dla skał i dla śniegu na Libanie? Izali kto opuści wody ciekące dla wody bardzo zimnej? **15**. Ale lud mój zapomniawszy na mię, marności kadzą i potykają się na drogach swych, na ścieszkach starodawnych, chodząc ścieszkami drogi nieutorowanej; **16**. Tak, abym podał ziemię ich na spustoszenie, na świstanie wieczne, aby każdy, ktoby szedł przez nią, zdumiał się, i kiwał głową swoją. **17**. Wiatrem wschodnim rozproszę ich przed nieprzyjacielem; tył a nie twarz ukażę im w dzień zatracenia ich. **18**. I rzekli: Pójdźcie a wymyślmy co przeciwko Jeremijaszowi; bo nie zginie zakon od kapłana, ani rada od mądrego, ani słowo od proroka; pójdźcież, a ubijmy go językiem, a nie dbajmy na żadne słowa jego. **19**. Pilnuj mię Panie! a słuchaj głosu tych, którzy się spierają ze mną. **20**. Izali się ma oddawać złem za dobre, że ukopali dół duszy mojej? Wspomnij, żem stawał przed obliczem twojem, abym za nimi mówił ku ich dobremu, i odwrócił zapalczywość twoję od nich. **21**. Dlatego dopuść głód na synów ich, a spraw, że okrutnie będą pobici od miecza, że będą żony ich osierociałe i owdowiałe, a mężowie ich że będą haniebnie zamordowani, a dzieci ich pobite mieczem na wojnie. **22**. Niech będzie słyszany krzyk z domów ich, gdy na nich nagle wojsko przywiedziesz; bo ukopali dół, aby mię ułapili a sidła ukryli na nogi moje. **23**. Aleś ty, Panie! powiadomy wszystkiej rady ich przeciwko mnie na śmierć: nie bądź miłościw nieprawościom ich, a grzechu ich przed obliczem twojem nie zagładzaj; ale niech się potkną przed oblicznością twoją, czasu zapalczywośli twojej surowo się o bchodź z nimi.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.